

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

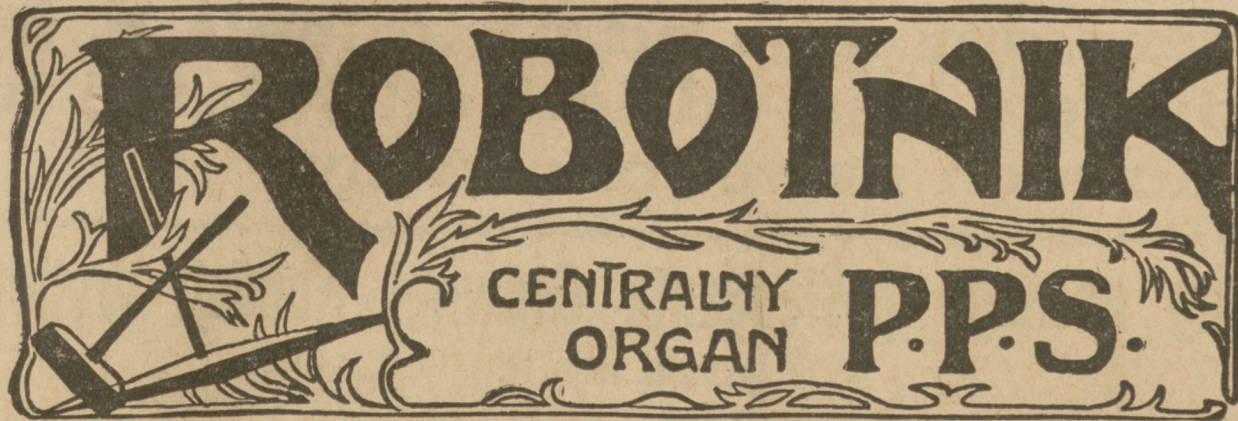
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-jej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

NASZA DROGA

Nikt bodaj w całej Polsce — z wyjątkiem p. Wacława Sieroszewskiego — nie uwierzył w to, jakoby Polska Partia Socjalistyczna postanowiła w swej walce przeciwko „pomalowanemu systemowi rządzenia sięgnąć do broni terroru politycznego na wzór lat 1905—1908. Odnosna wersja niektórych „zacnych”, a zgoła nieprawdopodobnych gdzieindziej w Europie, dziennikarzy „sanacyjnych” — została wcale rychło potępiana, i nie wracano już do niej, gdyby nie „odezw” częstochowskich „organizacji”, podlegających wpływom bezpośrednim miejscowej „defensywy”.

Na plan pierwszy wystąpiła wersja nowa. Oto kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej miało ponoc utracić wpływ na „doły” partyjne; artykuły „Robotnika”, „Naprzodu”, „Dziennika Ludowego”, „Gazety Robotniczej” wytworzyły — widzieliśmy — „atmosferę”, w której „legną się myśli zbrodnicze”; my — kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej — włożyliśmy „bombę w ręce szaleńca”, z nami będzie — w razie czego — „krótka rozprawa”, my jesteśmy, jako owi, co uzbierali „moralnie” Niewiadomskiego i t. d., i t. p. z właściwym uzupełnieniem wywisk, obelg, „hańbowi”.

Cała ta „gra” — pozornie zawiślana i „sprytna” — posiada jeden poważny feler: jest rozpaczliwie mało inteligentna. Przedewszystkiem, jeżeli chodzi o t. zw. podszuczanie do krwi rozlewu, — mogliśmy bez trudu cytować nieskończoną liczbę urywków z prasy codziennej, tygodniowej, miesięcznej obozu „sanacyjnego”, urywków, nawołujących do gwałtu, do mordów, — wykazujących „jasno, jak na dłoni”, że nie ma przed Polską innej drogi, jeno wojna domowa. Wasza kuźnica — mili panowie — wykuwała „atmosferę” wzajemnej walki fizycznej; nie z naszych szeregów wychodzili „niewykryci sprawcy” napadów na takie czy inne jednostki; nie my grozilimy „krwią” przy każdej sposobności każdemu przeciwnikowi. My — odwrotnie — oskarżaliśmy przez Was ustawicznie o „tchórzostwo” i „oportunizm”, — nawoływaliśmy klasę robotniczą do trwania na szlaku legalnych, masowych form ruchu, — przywróciliśmy „aktualność” staremu hasłu socjalnych demokratów niemieckich z epoki Bismarcka:

„towarzysze, nie dajcie się sprowokować!”

Dzisiaj przyznajemy: owszem! „atmosferę” zdołaliśmy panowie wytworzyć bardzo... swoistą, jak na dwunasty rok niepodległości polskiej i jak na dziesiątą rocznicę „cudu nad Wisłą”. Wszak ówczesny premier z ramienia ówczesnego Naczelnika Państwa „przebywał” w Brześciu, a wice-premier — to Ignacy Daszyński. Nieprawdaż? „Atmosfera wspomnień” — cudowna! Tylko... kto ją zrodził?...

O samym „zamachu” na p. marsz. Piłsudskiego pomówimy w niedalekiej przyszłości na jawnej — mamy nadzieję — rozprawie sądowej; może nie „krótkiej”, ale bądź co bądź jawnej. Jeżeli wierzyć paru pismom „sanacyjnym”, — jeden z pp. prokuratorów oświadczył podobno, że ewentualność prowokacji jest „wykluczona”. Być może... Zobaczymy... Zobaczymy... W Rosji, po rozpędzeniu II Dumi Państwową i po aresztowaniu przywódców socjalno - demokratycznej frakcji parlamentarnej, oskarżonych o „spisek wojskowych” i o „przygotowywanie zamachu na cesarza”, — prokurator petersburskiego sądu okręgowego zapewniał prasę — w najlepszej z pewnością wierze — że... ewentualność prowokacji jest wykluczona... Minęło dziesięć lat. Stały się otworem archiwa ochrony. Ujawnione zostały wszelkie tajemnice najbardziej nikczem-

7 to lista całego obozu demokracji w Polsce, wszystkich ludzi pracy fizycznej i umysłowej, wszystkich wrogów dyktatury faszystowskiej i bolszewickiej.

Kandydaci Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu

DO SEJMU Z OKRĘGU WARSZAWA- MIASTO.

Onegdaj pełnomocnik listy okręgowej Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu na okręg Wyborczy Nr. 1 Warszawa-miasto, adw. Wacław Szumański wniósł na ręce prezesa Komisji Okręgowej następującą listę kandydatów do Sejmu (podajemy pierwsze numery):

- 1) Norbert Barlicki (PPS)
- 2) Tomasz Arciszewski (PPS)
- 3) Ludwik Kulczycki (NPR)
- 4) Jan Feller (PPS)
- 5) Henryk Raabe (PPS)
- 6) Justyna Budzińska-Tylińska (PPS)
- 7) Stanisław Jankowski (NPR)
- 8) Jan Wtorkowski (PPS)
- 9) Franciszek Kwieciński (NPR)
- 10) Wacław Kurowski (PPS).

DO SENATU Z OKRĘGU WARSZAWA-MIASTO.

Jednocześnie wniesiona została następująca lista kandydatów do Senatu:

- 1) Tadeusz Galecki (Andrzej Strug) (PPS)
- 2) Wacław Boczkowski (PPS)
- 3) Iza Zielińska (PPS)
- 4) Kazimierz Pietkiewicz (PPS).

DO SEJMU Z OKRĘGU KRAKÓW- MIASTO.

Pełnomocnik listy okręgowej Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu na okręg wyborczy Nr. 41 Kraków miasto, tow. Wiesław Wóhnot, wniósł na ręce prezesa Komisji Okręgowej następującą listę kandydatów do Sejmu:

- 1) Ignacy Daszyński (PPS)
- 2) Zygmunt Żuławski (PPS)

- 3) Mieczysław Mastek (PPS)
- 4) dr. Józef Rosenzweig (PPS)
- 5) Jan Packan (PPS)
- 6) Helena Januszowa (PPS)
- 7) Józef Wardega (PPS)
- 8) Marcin Łachecki (PPS)

DO SENATU Z WOJ. KRAKOWSKIEGO.

Pełnomocnik listy okręgowej Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu wniósł następującą listę kandydatów do Senatu z woj. Krakowskiego:

- 1) Prof. U. J. dr. Leon Marchlewski (Piast)
- 2) dr. Daniel Gross (PPS)
- 3) Franciszek Wójcik (Piast)
- 4) Józef Kaźmierczak (Str. Chłop.)
- 5) Jan Papuga (PPS)
- 6) Antoni Styła (Wyzwolenie)
- 7) Jakób Hejmo (Piast).

Kongres lapowców finlandzkich

Helsingfors, 17 października. (PAT.). Prezydium Lappowców postanowiło zwołać w pierwszych dniach listopada kongres. W kongresie ma wziąć udział 2.000 chłopów. Gazeta „Turmu Sano-

mat” wyraża zdziwienie, że tak wielka ilość osób ma wziąć udział w kongresie. Wygląda to w ten sposób, że liderzy lappowców chcą przeformować przeprowadzenie ustalonego już programu co przy mniejszej ilości uczestników

nie dałoby się skutecznie. Ruch lappowców, kończy gazeta, jest grą z ogniem, a naruszenie porządku publicznego może jedynie przynieść nieszczęście ojczyźnie.

Bójki hitlerowców z komunistami

Berlin, 17 października. (A. T. E.). — Wczoraj późnym wieczorem w Kolonii doszło do krwawych starć pomiędzy komunistami a hitlerowcami. Około 350 komunistów napadło na lokal narodowych socjalistów, usiłując zdemolować lokal. Wywiązała się strzelanina, przy czym oddano było około 50 strzałów rewolwerowych z obydwu stron. Za-

alarmowany oddział policji położył kres zaburzeniom, aresztując 15 komunistów.

Według przeprowadzonego dochodzenia 7 osób odniosło cięższe i lżejsze rany, w tej liczbie córka właściciela restauracji. Według opowiadania naocznych świadków liczba rannych jest o wiele większa, gdyż komuniści zarówno, jak i narodowi socjaliści wiele ran-

nych ukryli przed policją. W pół godziny po zlikwidowaniu przez policję bójki przed lokalem partyjnym hitlerowców w innym punkcie miasta napadło 40 komunistów na 2 narodowych socjalistów, uprowadzając jednego z nich w niewiadomym kierunku. Poszukiwania policji za zaginionym hitlerowcem pozostały dotychczas bez skutku.

Wybory mężów zaufania w armji austriackiej

Wiedeń, 17 października. (PAT.). — Wczoraj odbyły się we wszystkich oddziałach armji austriackiej wybory mężów zaufania. Z 279-u mandatów uzy-

skalał chrześcijańsko - socjalny Wehrbund 268 mandatów, niemiecki związek żołnierzy zdobył 5 mandatów. 6 mandatów pozostało nieobsadzonych. So-

cjalna demokracja tym razem nie wzięła udziału w wyborach. W roku poprzednim Wehrbund uzyskał 256 mandatów.

Wewnętrzna walka w partji komunistycznej

O ZREDUKOWANIE PLANU GOSPODARCZEGO

Ryga, 16 października. (A. T. E.). Walki wewnętrzne w partji komunistycznej spowodowane wzmożoną akcją opozycji prawicowej, znalazły odgłos w całym szeregu fabryk moskiewskich, gdzie robotnicy podchwycili rzucone przez opozycjonistów hasło skasowania pięcioletniego planu gospodarczego.

„Komsomolskaja Prawda” donosi, że w fabryce „Czerwony Profintern”, oraz w przedsiębiorstwach sowieckiego trustu konserw na wiecach robotniczych uchwalono rezolucję, żądającą zredukowania pięcioletniego planu gospodarczego.

W miarę uporczywie prowadzonej

przez prasę sowiecką propagandy za pięcioletnim planem gospodarczym wśród robotników, potęguje się oburzenie z powodu przesilenia aprowizacyjnego, które według mniemania szerokiej kół ludności, zostało spowodowane wadliwą polityką gospodarczą rządu sowieckiego

Nowe pokłady złota

Londyn, 17 października. (A. T. E.). Według doniesień z Toronto (Kanada) pogłoska, iż w miejscowości Bannockhurn znaleziono obfite pokłady złota, spowodowała w całej okolicy istną wę-

drówkę ludów. Zależnie od stanu majątkowego poszukiwacze złota udają się do nowego Eldorado samolotami, samochodami, łodziami motorowymi lub też piechotą. W całym szeregu miasteczek w przyległej okolicy cała ludność

porzuciła domy i wywędrowała. Przypuszczają, że pogłoska o wykryciu pokładów złota posiada cechy prawdopodobieństwa, gdyż okolica ta od dłuższego czasu uważana jest za złotodajną.

nej, najbardziej bezczelnej i najbardziej naiwnej zarazem prowokacji ze strony osoby, kryjącej się pod pseudonimem „S”, a rozstrzelanej w marcu r. 1918. Więc poczekajmy...

Co do nas, — możemy oświadczyć: Polska Partia Socjalistyczna nie zmieni ani na jotę swojej polityki;

wytknęliśmy sobie drogę zupełnie wyraźną: musimy powstrzymać pochód faszizmu, który gotuje Polsce śmierć; musimy odbudować demokrację; musimy wytrwać do końca na szanach Konstytucji i Prawa. Tamta strona zeszła już z drogi prawdziwie legalnej; my na niej pozostaliśmy. Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu — to ostatnia szan-

sa, jaką Socjalizm polski, wierny Polsce, ofiarowuje Polsce w tak ciężkich dla niej dniach. Tak samo ofiarował jej siebie w r. 1920.

Bitwa, którą zykujemy, — to nie jest bomba; to jest dzień 16 listopada, dzień wyborów do nowego Sejmu. Z tej drogi nas nie zepchniecie!

Mieczysław Niedziałkowski.

CZĘSTOCHOWA

Z polecenia Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. przystąpiono do zbadania przebiegu i przyczyn czwartkowych tragicznych wypadków częstochowskich.

Prace nasze napotkały na znaczne trudności z powodu masowych aresztowań na terenie okręgu częstochowskiego. Jutro będziemy mogli prawdopodobnie podać szereg prawdziwych informacji o całym zdarzeniu.

Wczoraj wyjechał do Częstochowy prokurator Sądu Apelacyjnego p. Rudnicki.

Tragedja tow. Jarzy

Możemy dziś stwierdzić, że samobójstwo tow. Jarzy, nieodżałowanej pamięci naszego towarzysza, nastąpiło na tle osobistej tragedji rodzinnej.

Będziemy musieli piętnować wszelką uróbie wyzyskiwania tego nieszczęścia dla jakichkolwiek celów politycznych.

SPRAWA „ZAMACHU”

Aj, „Press” ma wiadomości, że sprawa „zamachu bombowego” na p. marsz. Piłsudskiego będzie rozpatrywana w sądzie już w pierwszej połowie listopada r. b.

ARESZTOWANIE

TOW. ADAMA OBARSKIEGO

Wczoraj aresztowany został członek naszej Redakcji, tow. Adam Obarski.

Aresztowanie nastąpiło za przemocowania na wiecu, z których jedno — wygłoszone było w Wołominie przed miesiacem, a drugie — na wiecu akademickim przed 2 laty.

SPRAWA

tow. Jana Kwapińskiego

Tow. Janowi Kwapińskiemu, znajdującemu się w więzieniu w Mysłowicach, doręczony został w dniu 15 października r. b. akt oskarżenia, ze 129 art. cz. I, p. 1 Kodeksu Karnego, o rzekome nawiązanie zebranych na wiecu w Olkuszu, w dniu 1 grudnia r. ub. do zbrojnych wystąpień przeciwko Rządowi. Przybyły z Warszawy obrońca tow. Kwapińskiego, adwokat tow. M. Rudziński otrzymał od prokuratora zezwolenie na widzenie się i odbył z więzionym b. posłem dłuższą konferencję.

Sprawa odbędzie się w dniu 27 b. m. w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Przewodnicząc rozprawie będzie sędzia Klank, oskarżać najprawdopodobniej podprokurator Dąbrowski.

Oprócz adw. Rudzińskiego, otrzymała pozwolenie na widzenie się również żona tow. Kwapińskiego.

Tow. Kwapiński jest zupełnie zdrow i ze spokojem oczekuje dnia rozprawy sądowej.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY, W CZECHOSŁOWACJI DO P.P.S.

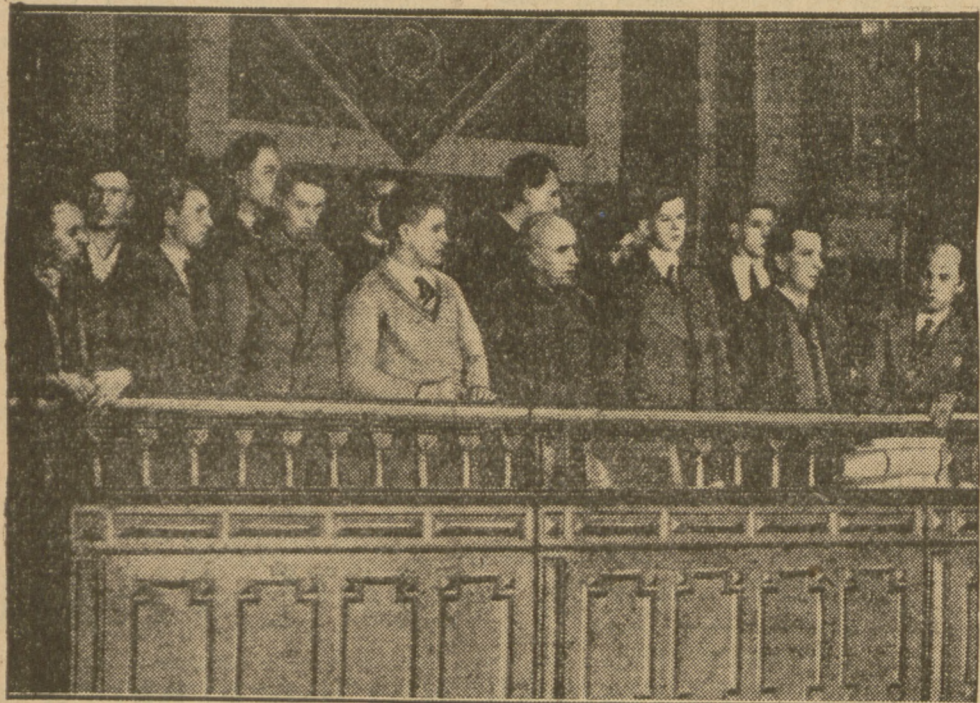
Centralny Komitet Wykonawczy PPS. otrzymał wczoraj od Kongresu socjalno-demokratycznej partji niemieckich robotników w Czechosłowacji depeszę następującą:

„Kongres niemieckiej socjalno - demokratycznej partji robotniczej w Czechosłowacji przesyła Wam braterskie pozdrowienie i życzy Wam — chorążym rozwoju demokratycznego — najlepsze powodzenia w walce wyborczej.

Robotnicy niemieccy w Czechosłowacji rozumieją doskonale, jak olbrzymie znaczenie dla polityki europejskiej posiadają Wasze wybory; z największą i serdeczną sympatią śledzą robotnicy niemieccy Czechosłowacji przebieg Waszej walki.”

Rzeczy ciekawe i aktualne

HITLEROWCY NA ŁAWIE OSKARŻONYCH ZA UDZIAŁ W PONIEDZIAŁKOWYCH ROZRUCHACH

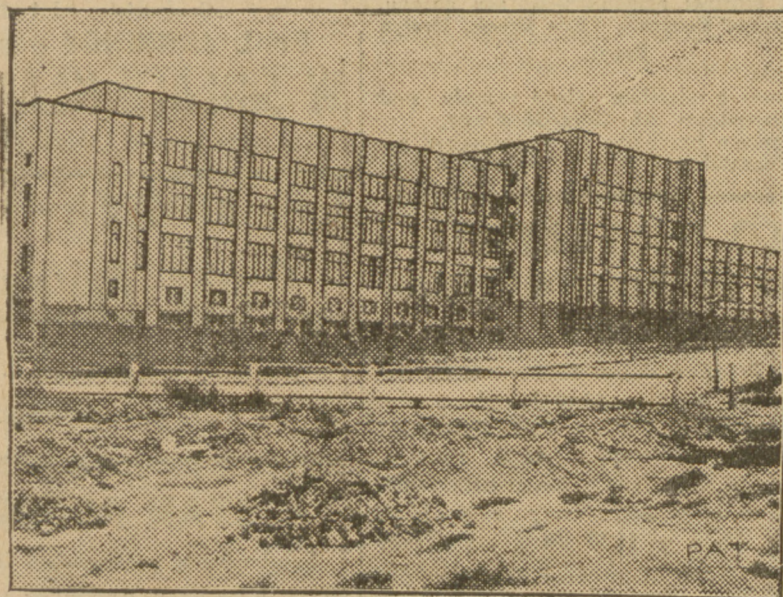


Jak wiadomo z depesz, podczas rozruchów poniedziałkowych, urządzonych w Berlinie przez hitlerowców z okazji otwarcia parlamentu niemieckiego, policja aresztowała 108 osób przeważnie hitlerowców. Sąd rozpatrujący w dniu wczorajszym sprawę aresztowanych w trybie doraźnym, skazał ich na karę więzienia od 3 tygodni do 6 miesięcy. Podczas wylegitymowania aresztowanych, doszło do następującego charakterystycznego incydentu.

Otóż jeden z aresztowanych hitlerowców wylegitymował się legitymując poselską, opiewającą na nazwisko posła nacjonal - socjalistycznego Lohsego. Porównując fotografię legitymacji z wyglądem osobistym przytrzymanego, powzięto podejrzenie co do identyczności osoby. Aresztowany twierdził jednakże, że jest posłem Lohsem i prosił, aby zawezwa-

no brunświckiego ministra dra Franzena, a zarazem członka Reichstagu, który potwierdzi jego identyczność. Zawezwany minister dr. Franzen oświadczył kategorycznie, że aresztowany jest faktycznie posłem do Reichstagu Lohsem i zażądał od policji, aby go wypuściła na wolność. Na tej podstawie osobnik ów został wypuszczony. Jak zwykle niedowierzająca policja zaczęła sprawę badać bliżej i doszła do przekonania, że przytrzymany nie był wcale posłem, nazywa się Guth i pochodzi z Holsztynu. Stwierdzono również, że Guth użył bezprawnie legitymacji poselskiej Lohsego do bezpłatnego przejazdu koleją do Berlina. Pociągnięty do odpowiedzialności dr. Franzen zeznał, że chciał policji w ten sposób sprawić „figła”. Prezydium policji wytoczyło mu proces sądowy.

PANSTWOWA WYTWÓRNI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH W WARSZAWIE



Nowowzniesiony gmach państwowej wytwórni papierów wartościowych przy ulicy Romana Sanguszki, obok fortu Legjonów w Warszawie.

OBRAZKI ZE WSCHODU



W okolicach pustynnych drzewo na opał jest stosunkowo bardzo drogim artykułem. Na ilustracji naszej widzimy przekupniów na przedmieściach Mekki,

którzy rozsiedli się na obszernym placu, zachwalając krzykliwe swój towar drzewny.

SZTYLET W ŻEBRACH SZKIELETU

PONURA ZAGADKA Z PRZED 200 LATY

Robotnicy zajęci przy budowie wykopu, pod nową drogę górską na Montagne Saleve, znaleźli na głębokości zaledwie kilku stóp szkielet ludzki przebrany sztyletem. Obok zwietrzałego już częściowo kośćca znaleziono sporo szwajcarskich monet złotych z datą roku 1710, opodal zaś garść pereł. Bliższe badania wykazały, że znaleziono szkielet kobiety, leżący w ziemi około 200 lat. Pewne oznaki charakterystyczne na sztylcie wskazują również na jego pochodzenie z końca 17 lub 18 wieku. Nie zdołano jednak stwierdzić, czy kobieta padła z ręki mordercy, czy też popełniła w tym ustronnym dziś jeszcze miejscu samobójstwo.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ofiara wypadku żyła w latach, których daty widnieją na znalezionych monetach. Niektóre z pereł zachowały się doskonale i przedstawiają znaczną wartość.

RUCH LUDNOŚCI W SEKUNDACH ORYGINALNE OBLICZENIE AMERYKAŃSKIEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO

Urząd statystyczny St. Zjednocz. na zapytanie Komisji Emigracyjnej w sprawie ruchu i przyrostu ludności udzielił następującej oryginalnej odpowiedzi:

„Ludność St. Zjednoczonych oceniona była wczoraj o godz. 10 min. 45 na 121 milj. 952 tys. osób. Co 13 sekund rodzi się obywatel amerykański, co 23 sekundy umiera, co 90 sekund przybywa nowy emigrant i co 5 minut cudzoziemiec opuszcza granice Stanów.

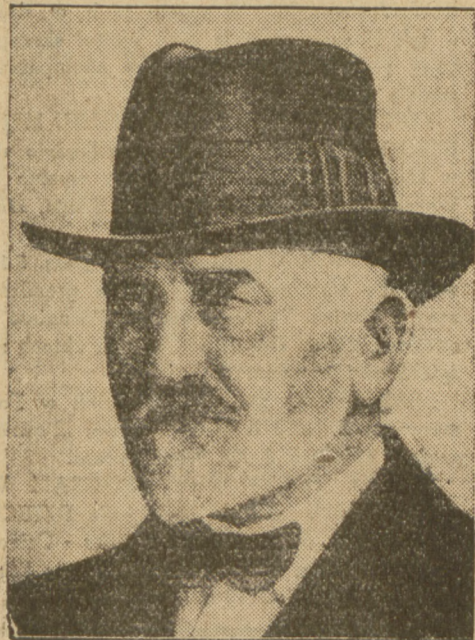
To się nazywa dokładna statystyka.

NOWY REDAKTOR P.A.T-a



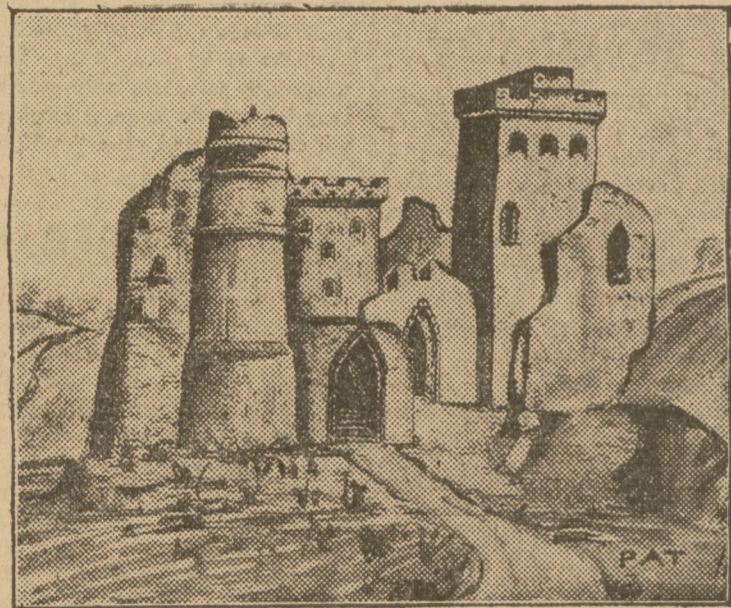
FRANCISZEK ORZECOWSKI
nowomianowany redaktor naczelny
Polskiej Agencji Telegraficznej.

NOWY ANGIELSKI MINISTER LOTNICTWA



LORD AMULREE
przed nobilitacją sir William Mackenzie, liczący lat 71, mianowany został ministrem lotnictwa na miejsce lorda Thompsona, który zginął w katastrofie sterowca „R. 101”.

NISZCZENIE POLSKICH ZABYTKÓW HISTORYCZNYCH NA ŚLĄSKU OPOLSKIM



Jak donosi prasa niemiecka, Niemcy przystąpili do burzenia najstarszego zabytku budownictwa kamiennego, ruin zamku na „Górcu” w Opolu, wzniesionego przez Piastów w XI wieku.

NA RUBIEŻACH WSZECHŚWIATA

MGLAWICA NR. 6822

W słynnym obserwatorium astronomicznym Mount Wilson w Kalifornii ukończono niedawno obliczenia, które stanowią rekord dotychczasowych obliczeń astronomicznych. Odnoszą się one do najdalej położonej od naszej ziemi mgławicy, oznaczonej w katalogu astronomicznym Nr. 6822. Do odkrycia i obliczeń tej olbrzymiej mgławicy, oddlegiej od naszego systemu słonecznego najdalej z dotychczas znanych nam mgławic, przyczyniły się w wielkiej mierze niezwykle precyzyjne narzędzia i aparaty, jakimi rozporządza obserwatorium na Mount Wilson, a więc przede wszystkim największy na kuli ziemskiej teleskop o średnicy szkiele przekraczającej przeszło dwa metry.

Pierwszy raz astronomowie zanotowali istnienie mgławicy Nr. 6822 przed pięćdziesięciu laty. Należało nowe ciało niebieskie wymierzyć i obliczyć oddlegość jego od ziemi, aby tego dokonać trzeba było wydzielić przy pomocy co-

raz bardziej udoskonalonych instrumentów optycznych poszczególne gwiazdy, wchodzące w skład nowej odkrytej mgławicy. Obliczono zatem, że światło gwiazd z mgławicy 6822 idzie do nas przez 700 tys. lat świetlnych. (Oddlegość w kilometrach otrzymamy, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że światło przebiega 300.000 kilometrów na sekundę).

Dotychczasowe obliczenia astronomiczne ustaliły, że najdalej położona gwiazda wysyła promień światła, który idzie do nas 400 tys. lat. Mgławica Nr. 6822 znajduje się zatem o 300 tys. lat świetlnych dalej. Jest ona granicą wymierzonego dotychczas wszechświata.

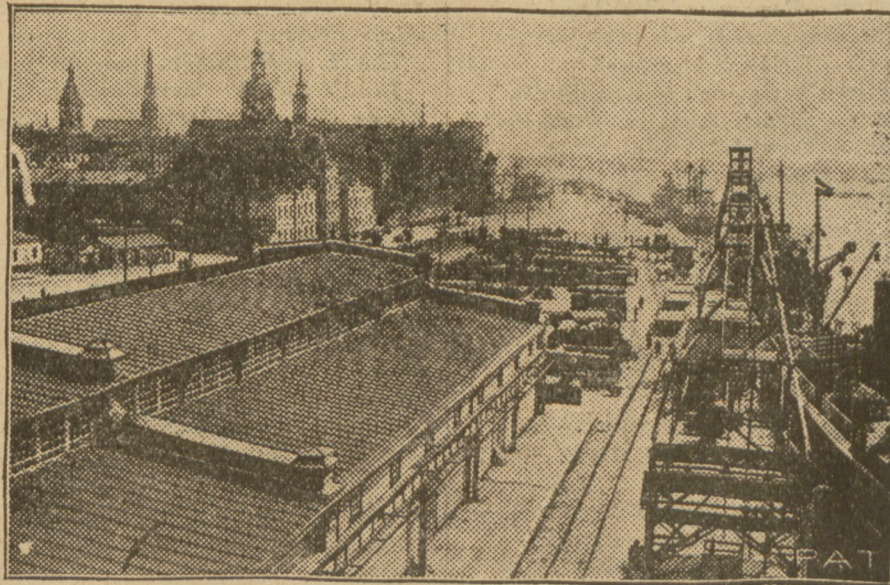
Według teorii względności Einsteina wszechświat jest wymierzalny, średnica jego wynosi milion lat świetlnych. Jeżeli hipoteza Einsteina jest słuszna, to poza mgławicą Nr. 6822 znajduje się jeszcze olbrzymia przestrzeń niedosięgalna i niewymierzalna dotychczas.

OBRAZKI Z POLSKI



Główna ulica w Baranowiczach.

PORT W RYDZE



Ogólny widok portu w Rydze, stolicy Łotwy.